N$^{er.}_{"}$ 136. Piątek 16. Czerwca 1854. **Rok Gazecie 44.**

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLAD.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Rzecz urzędowa.

Wiédeń, 9. czerwca. Dnia 10. czerwca 1854 wyjdzie w c. k. rządowej drukarni w Wiédniu i będzie rozesłany L. zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera pod

Nr. 137. Rozporządzenie naczelnej komendy armii z 24. maja 1854, którem się wyjmuje z mocy obowiązującej pierwszy odstęp rozporządzenia z dnia 8. lutego 1851, nr. 37 dziennika ustaw państwa, względem dodatku klauzuli wykonania w wyrokach sądów wojskowych.

Nr. 138. Dekret ministerstwa finansów z 31. maja 1854, tyczący się wolnego od cła przywozu zboża do lombardzko-weneckiego królestwa po koniec czerwca 1854.

Nr. 139. Dekret ministerstwa finansów z 2. czerwca 1854, którym się przepisują bliższe postanowienia względem mającej się odbywać przestrzeni drogi i przeważającego pakunku w podróżach służby urzędników publicznych na kolejach żelaznych.

Nr. 140. Obwieszczenie ministerstwa finansów z 3. czerwca 1854, obowiązujące dla koronnych krajów, objętych w powszechnym okręgu celnym — względem wyniesienia głównego celnego urzędu II. klasy w Bregenz na główny celny urząd pierwszej klasy.

Sprawy krajowe.

Lwów, 16. czerwca. Jego cesarzewicz. Mość najdostojniejszy Arcyksiążę *Karol Ferdynand*, komendant korpusu armii, przybył tu dzisiaj o god. 8. zrana w najlepszem zdrowiu i wysiadł w hotelu rosyjskim.

Lwów, 14. czerwca. W dodatku do opisu uroczystości odbytych w stolicy naszej w dniu najwyższych zaślubin Jego c. k. Apostolskiej Mości, podajemy tu przegląd tych dzieł dobroczynności, które zapomocą darów złożonych w prezydyum magistratu zamiast zamierzanego oświetlenia miasta, spełnione zostały. Są one najlepszym dowodem, że życzenie świadczące o ojcowskiej miłości naszego najmiłościwszego Monarchy, by najwyższe zaślubiny Jego nie kosztowną wystawą zewnętrzną, lecz ulżeniem niedostatku uczczono, w sercach mieszkańców lwowskich najżywszy odgłos znalazło.

Z radośną gotowością spieszył każdy dorzucić swój wdowi grosz dla osiągnienia zbawiennego zamiaru, by utworzyć dla wsparcia ubogich będący każdej chwili do dyspozycyi fundusz dobroczynności.

Dary mieszkańców miasta stanu cywilnego wynosiły 1919 złr. $^{2}/_{4}$ kr., a c. k. korpusu oficerów załogi tutejszej 321 złr. 24 kr., razem 2240 złr. $24^{2}/_{4}$ kr. m. k., z czego przeszło 900 ubogich obdzielono jadłem w dniu najwyższych zaślubin, a do 2500 ubogich obdarzono wsparciem pieniężnem. W użytej na to sumie zawarte są także kwoty ofiarowane dla instytutu ubogich, dla zakładu niemowląt i na sporządzanie zupy rumfordzkiej.

Przy tej nader ważnej, wszystkich wiernych poddanych Monarchii uszczęśliwiającej sposobności, przekonano się najwyraźniej, że tak darzący jak i obdarzeni żywią w swych sercach najszczersze przywiązanie i wdzięczność dla najdostojniejszych małżonków cesarskich.

(Zjazd Cesarza z królem pruskim w Bodenbach.)

Bodenbach, 9. czerwca. Wczoraj około trzeciej z południa przybyli Ich Mość Cesarz i Cesarzowa Austryi do tutejszego świetnie ozdobionego dworca kolei żelaznej. W pobliżu Ich ces. Mości znajdował się Jego królewicz. Mość Albert książę Saksonii, który już przed kilku dniami przejeżdżał tędy z Drezdna do Pragi. Prócz tego postrzegliśmy w świcie między innymi pierwszego jenerał-adjutanta Cesarza, fml. hrabię Grünne, książąt Liechtenstein i Lobkowitza, tudzież najwyższą ochmistrzynię Jej Mości Cesarzowej. Urzędnicy austryackich władz cywilnych, a na ich czele obwodowy prezydent bar[illegible]n Henniger, wszyscy c. k. austryaccy i królewsko-sascy urzędn[illegible] dworca kolei żelaznej, równie jak niektórzy wyżsi c. k. urzędnicy z Pr[illegible] stali w paradzie na ganku dworca kolei żelaznej dla powitania Ich[illegible] Mości. Również przybył c. k. austryacki poseł przy królewsko-saskim dworze hrabia Kuefstein z Drezdna na przyjęcie najdostojniejszych Gości. Za przybyciem pociągu opuścili Ich ces. Moście natychmiast dworzec kolei żelaznej i udawszy się przez świetnie udekorowaną salę do przygotowanego pojazdu, odjechali nad Elbę. Paropływ Drezdeńskiego towarzystwa żeglugi parowej „*Bohemia*", ozdobiony austryackiemi i bawarskiemi banderami, równie jak wieńcami i girlandami przyjął tu na swój pokład Ich ces. Moście i świtę i zawiózł śród nieustających wystrzałów z moździerzy na obu brzegach Elby aż do miasta Tetschen, gdzie Ich równie jak w dworcu kolei żelaznej głośnemi okrzykami: Niech żyje! przyjmowano. Ztamtąd pojechali najdostojniejsi Państwo w przygotowanych pojazdach przez ozdobione ulice miasta do zamku hrabi Thun, gdzie była rozstawiona honorowa kompania pułku grenadyerów Arcyksięcia Karola z bandą muzyczną. Po upływie niemal godziny powrócił Cesarz Jego Mość w uniformie król. pruskiego pułkownika w towarzystwie Jego królewicz. Mości Alberta księcia Saksonii do dworca kolei żelaznej dla powitania tam Ich Mość Królów Prus i Saksonii, którzy z Drezdna byli spodziewani. W świcie Jego Mości Króla Prus znajdowali się królewsko-pruski prezydent ministrów baron Manteuffel, c. k. austryacki poseł przy pruskim dworze, hrabia Thun, równie jak król. pruski poseł przy saskim dworze hrabia Redern, tudzież jenerał-lejtnant i król. jenerał-adjutant Gerlach, a Jego Mości Królowi Saksonii towarzyszył król. jenerał-adjutant, jenerał-lejtnant Reichardt. Najdostojniejsi Państwo powrócili z swą świtą natychmiast do Tetschen, gdzie przybyli z Wiédnia także c. k. austryacki minister spraw zewnętrznych i przebywający tamże tą razą król. pruski minister państwa hrabia Alvensleben. Potem był w zamku wielki obiad, podczas którego przegrywała na dziedzińcu muzyczna banda kompanii honorowej. Pod wieczór były gmachy Tetschyna rzęsisto iluminowane, a oświetlenie całego placu łańcuchowego mostu, równie jak bengalskie ognie, gorejące na słupach wystających ponad powierzchnią wody przedstawiały imponujący widok. Jak słychać, jutro nastąpi odjazd najdostojniejszych Państwa. — Dzisiaj o dziewiątej rano przybyła tu także Jej Mość Królowa Saksonii w towarzystwie najwyższego koniuszego i król. jenerał-adjutanta, jenerał-lejtnanta Engel pocztowym pociągiem Drezdeńskiej kolei żelaznej z Pillnitz. Jej Mość Królowa była przyjmowana w dworcu kolei żelaznej przez Jego Mość Cesarza Austryi i udała się niezwłocznie do zamku w Tetschen. Jej Mość Królowa odjedzie dziś o drugiej popołudniu znowu z powrotem do Pillnitz. *(Dr. J.)*

(Depesza telegr. p. Namiestnika Czech do Jego Excel. pana ministra spraw wewnętrz. w Wiédniu.)

Praga, 12. czerwca. Wczoraj o god. 5. popołudniu byli Ich Mość Cesarstwo na urządzonem za staraniem prazkiego korpusu strzelców strzelaniu do tarczy na wyspie strzeleckiej. O god. $8^{1}/_{4}$ wieczór udali się Ich Mość Cesarstwo na bal do księcia Karola Auersperga, gdzie zabawili aż do $12^{3}/_{4}$ god. w nocy. Dzisiaj o god. 12. w południe opuszczą Ich Mość Cesarstwo Pragę i zatrzymają się w powrocie do Wiédnia w Kladrub, gdzie Jego Mość Cesarz zamyśla zwiedzić c. k. stadninę.

Jego Excel. p. minister hr. Buol-Schauenstein i p. hrabia Alvensleben wyjechali wczoraj o god. $^{1}/_{2}6$ zrana z Pragi do Wiédnia. *(Abbl. W. Z.)*

Ameryka.

(Poselstwo prezydenta uznaje nowe przepisy neutralności.)

Filadelfia, 20. maja. Przedwczoraj przesłał prezydent ważne poselstwo do izby reprezentantów, komunikując jej kopie korespondencyi dyplomatycznej względem ustawy nowych przepisów neutralności w teraźniejszej wojnie europejskiej. Dokumenta te są bardzo długie, ale osnowa ich da się objąć w krótkości. Na listy posłów Anglii i Francyi w Washyngtonie, które oznajmiają zamiar swych rządów, że nateraz nie będą wydawać żadnych listów korsarskich, i będą szanować prawa rządów neutralnych, oświadcza sekretarz stanu spraw zewnętrznych pan Mercy, że rząd amerykański z przyjemnością przyjmuje wiadomość o tem postanowieniu i ubolewa tylko, jeźli prawa neutralnych tylko tymczasowie, a nie nazawsze są uznane. Pan Mercy dodaje z polecenia prezydenta, że Unia upomi-

nając się o zupełne używanie swoich praw jako mocarstwo neutralne, będzie z swojej strony przestrzegać jak najściślejszej neutralności przeciw wszystkim stronom prowadzącym ze sobą wojnę. Wszystkie akta przesłano do wydziału spraw zagranicznych i nakazano podać je do druku.

Hiszpania.

Madryt, 1. czerwca. Lord Howden dawał wczoraj obiad pożegnawczy, na którym obecni byli ministrowie. „Correspondencya autografa" donosi, że listy ze stanów zjednoczonych zapowiadają bliskie załatwienie sprawy względem okrętu „Blac Warrior". *(Wien. Ztg.)*

Anglia.

Londyn, 6. czerwca. Goście królewscy z Portugalii, mieszkający w Buckingham Palace, rozpoczęli wczoraj zwiedzanie osobliwości tutejszych od Doków londyńskich i Towru. — Lord Palmerston odjechał wczoraj do swojej wili w Broodland. *(A. B. W. Z.)*

Francya.

(Sprawozdanie izby prawodawczej. — Wyprawa pułków legii cudzoziemskiej. — Liczba okrętów z warsztatu spuszczonych. — Wiadomości bieżące.)

Paryż, 8. czerwca. *Monitor* dzisiejszy podaje sprawozdanie prezydenta izby pana Billault z czynności Ciała prawodawczego w ciągu upłynionej trzechmiesięcznej sesyi, a między innemi także budżet na rok 1855. W niezapamiętanej już od 40 lat jednomyślności, z jaką izba wotowała ten budżet, równie jak pożyczkę narodową i zaciąg 140.000 rekruta, widzi prezydent Billault najsilniejszy i najskuteczniejszy wyraz, jakim deputowani mogli udowodnić Cesarzowi swoją szczerą i gorliwą wzajemność. Te wota, powiada pan Billault, potwierdził cały kraj swą gotowością, z jaką — a mianowicie najbiedniejsi w pierwszym rzędzie — subskrybował pożyczkę narodową nietylko dla ofiarowanych korzyści, ale raczej dlatego, by dać Cesarzowi świetny dowód zaufania i poświęcenia; a deputowani wracają do departamentów z tem patryotycznem przekonaniem, że o ile od nich zależało, popierali jaknajsumienniej tę politykę, „której mądrość i dzielność zjednały Francyi zaufanie Europy i są prawdziwą jej chlubą."

Dziennik *Sentinelle toulonaise* donosi teraz z pewnością, że obadwa okręta liniowe „Napoleon" i „Jean Bart" odpłyną temi dniami do Algieru dla przewiezienia ztamtąd dwóch pułków legii cudzoziemców do Oryentu i robi przytem uwagę, że korpus ten zapewne bardzo znacznie teraz się pomnoży, gdyż pozwolono zaciągać do niego żołnierzy wszystkich narodów, którzy pragną brać udział w tej wyprawie. — Z Tuluzy a zapewne także i z innych punktów posełają teraz niepotrzebne już teleskopy telegraficzne do Oryentu, gdzie mają być oddane do dyspozycyi wyższym oficerom korpusu expedycyjnego.

Dziennik *Patrie* podaje liczbę okrętów spuszczonych z warsztatu od 2go grudnia na 54, między temi 21 okrętów liniowych, razem o 1200 działach. Pomiędzy okrętami liniowemi jest 15 ze śrubami. — Siła przeznaczonej jedynie dla obrony Paryża armii będzie wynosić teraz włącznie z nowym oddziałem gwardyi cesarskiej 35 do 36.000 ludzi. — Obóz zakładany obecnie pod Honvault, będzie stać nad samem wybrzeżem morza, tak że żołnierze będą mogli codziennie używać kąpieli. — Znany niegdyś członek opozycyi w izbie deputowanych, Maugulin, zmarł temi czasy w Semur. *(Zeit.)*

(Depesza telegraficzna.)

Paryż, 12. czerwca. *Monitor* umieściwszy wczoraj doniesienie z Wiednia o przeniesieniu głównej kwatery księcia Paszkiewicza do Jas, zawiera dzisiaj wiadomość telegraficzną z Wiednia z d. 11. b. m. tej treści, że koncentracyę wojsk rosyjskich w Multanach spowodowały względy na Siedmiogród. — Umarł pan Mauguin i były minister Vivien. *(L. k. a.)*

Belgia.

Bruxela, 8. czerwca. Król i familia królewska przyjmowali wdowę po królu Ludwiku Filipie w Mecheln i odprowadzali ją aż do Termonde. Królowa przybyła z księciem Joinville o god. 7mej wieczór do Ostende, zkąd odpłynie do Anglii. — Były ambasador rosyjski w Londynie baron Brunnow powróci ztąd do Darmstadt, gdzie obecnie bawi familia jego. Również przygotowują się do podróży inni znakomici Rosyanie, którzy tu dotychczas bawili. *(Zeit.)*

Bruxela, 6. czerwca. Pan Kisselew wyjedzie dnia 13. do Wiesbaden. Pan Łabiński i kilku innych znakomitych Rosyan mają także opuścić nasze miasto. — Wyjazd księżny Lieven i ambasadora z Belgii jest mimowolny. *(Ll.)*

Włochy.

(Depesza telegraficzna.)

Turyn, 10. czerwca. Rząd piemoncki obejmuje służbę na wszystkich kolejach żelaznych, wyjąwszy w Cuneo i Novara. *Parlamento* donosi z Neapolu z d. 4. b. m.: Władza sanitarna przepisała dwunastodniową kontumacyę na towary przywożone z Anglii i Francyi, a mianowicie dlatego, iż cholera grasuje w Londynie i Paryżu; środek ten chciano także zastósować do francuskiego parostatku „ville de Paris", chociaż zaopatrzony był w ważne paszporta zdrowia; za pośrednictwem francuskiego ambasadora p. Delacour, otrzymał jednak niezwłocznie pozwolenie wolnego odpłynięcia (libera pratica). *(Lit. kor. austr.)*

Niemce.

(Konferencye bamberskie.)

Mnichów, 6. czerwca. Do dawniejszej wiadomości o zupełnem porozumieniu wszystkich państw, które miały udział w odbytej w Bambergu konferencyi, dodaje gazeta powszechna dalsze doniesienie, że uchwały, na których opiera się to porozumienie, otrzymały już także ratyfikacyę ze strony wszystkich państw interesowanych.

Monitor zaś podaje następujące sprawozdanie o uchwałach konferencyi bambergskiej:

„Po licznych dyskusyach oświadczono jednomyślnie, że ze względu na interes wszystkich państw niemieckich potrzeba pojedyńczo i bezwarunkowo przystąpić do konwencyi z 20. kwietnia w takim razie, gdyby zgromadzeniu związkowemu do potwierdzenia przedłożona została; i dodano, ze ponieważ uchwała związku w ściślejszej radzie powziętą być może, głosy zastąpionych w Bambergu ośmiu rządów gwarantują przyjęcie traktatu.

Równocześnie ułożono projekt noty, mający służyć za podstawę do odpowiedzi ze strony akredytowanych w Frankfurcie posłów tych ośmiu państw niemieckich, gdyby Austrya i Prusy zdecydowały się przedłożyć zgromadzeniu związkowemu dokładniejsze deklaracye.

Wspomnione państwa zobowiążą się chętnie do bronienia terytoryum ubudwu mocarstw, gdyby terytoryum to skutkiem czynnego wystąpienia jednego z tych mocarstw lub obudwu przeciw Rosyi zagrożone być miało; jednak żądają prawa dyskusyi co do tak zwanego *casus foederis*, jeźli idzie o dokanie właściwego aktu zaczepnego. Nadto pragną, aby w odwet za obszerną pomoc, jaką państwa związkowe przy tej sposobności gotowe są nieść obudwu wielkim dworom, obowiązały się te dwory do bronienia ich w razie potrzeby wszystkiemi zbrojnemi siłami swemi, nie zaś tylko kontyngensem związkowym.

Wkońcu zgodzono się jeszcze na identyczną, do Austryi i Prus wymierzoną odpowiedź w razie, gdyby rządy te potwierdziły uchwały konferencyi bambergskiej. Zdanie swoje mają objawić gabinetowi bawarskiemu. Pan von der Pfordten chciał podobnie wnieść do tej odpowiedzi paragraf odnoszący się do Grecyi; ale wniosku jego niepoparto, i musiał przeto cofnąć go natychmiast." *(Abdb. W. Z.)*

Berlin, 10. czerwca. *N. Pr. Ztg.* donosi, że jest zamiarem gabinetu pruskiego wysłać niebawem poufną misyę do Petersburgu. Inny znów dziennik pisze, że misya ta ma być poruczona podpułkownikowi panu Manteuffel.

Ces. ros. pełnomocnik jenerał Benckendorff uda się w tych dniach do Petersburga, a za ośm dni ma powrócić do Berlina. *(A. B. W. Z.)*

(Depesza telegraficzna.)

Berlin, 12. czerwca. Słychać, że król. adjutant p. Manteuffel uda się do Petersburga z pismem popierającem ostatnią notę austryacką. Obiegające tu pogłoski o zjeździe Jego Mości króla z Jego Mością Cesarzem Rosyi przy sposobności podróży do Prus, są całkiem bezzasadne. Na cześć uroczystości śrebrnego wesela Jego królewicz. Mości księcia Prus było miasto wczoraj wieczór rzęsisto oświetlone. Między hotelami ambasad odznaczał się szczególnie pałac hrabi Thun'a. Dzisiaj udały się reprezentacye rozmaitych deputacyi z gratulacyą na zamek Babelsberg. *(L. k. a.)*

Rosya.

(Przybycie nowych pułków do Warszawy.)

Preuss. Corr. donosi: Dnia 7. czerwca i w dnie poprzedzające wkroczyły do Warszawy także cztery pułki drugiej dywizyi korpusu grenadyerów wraz z przynależną drugą brygadą artyleryi, mianowicie 7. b. m. Jekaterynosławski pułk grenadyerów wielkiego księcia Następcy tronu, a poprzednio pułki grenadyerów króla Niderlandów i księcia Eugeniusza Wirtembergskiego tudzież pułk karabinierów wielkiego księcia Fryderyka Meklenburgskiego. Jenerał Rüdiger musztrował te pułki po kolei na Saskim placu, również lustrował jenerał i zastępca Namiestnika królestwa Polskiego dnia 6. b. m. także pułk strzelców Wielko-Łuckich i czwarty pułk trzeciej dywizyi pierwszego pułku piechoty w ich przechodzie przez Warszawę. *(Ll.)*

Księztwa Naddunajskie.

(Korespondencya z Widdynu w Lloydzie.)

Wiedeń, 11. czerwca. *Wiener Lloyd* pisze: Otrzymaliśmy dzisiaj dwa listy od naszego korespondenta z Widdynu. W pierwszym z dnia 5. czerwca donosi: Pomimo zaciętej walki, która niedawno zaszła między Slatiną i Karakalem, zdaje się przecież, ze wojna się coraz od granic małej Wołoszczyzny oddala. Gdy bowiem jeszcze przed kilku dniami było widocznym zamiarem Turków zająć cały kraj, a na wszelki przypadek mocną pozycyę pod Kalafat, i w tym celu zostawić w małej Wołoszczyznie korpus konnicy Baszi-Bozuk i potrzebną artyleryę, przysłano teraz kuryerem z głównej kwatery do Halim Baszy wyraźny rozkaz, ażeby niezwłocznie ruszył do Szumli z resztą regularnego wojska, która się jeszcze została w Krajowie i Kalafacie i z Baszi-Bozukami, którzy pod komendą Iskender Beja stanowiły dotychczas straż przednią. Nie ulega zatem wątpliwości, że w tych dniach opuszczą Turcy małą Wołoszczyznę, a nawet Kalafat. Tymczasowie tylko zajmie batalion pie-

choty położoną koło Kalafatu wyspę naddunajską, a zaopatrzoną kilku bateryami dział ciężkiego kalibru. Ustąpienie z małej Wołoszczyzny odbywa się z wielkim pospiechem i porządkiem, i w tej chwili bawi w małej Wołoszczyźnie tylko część regularnej kawaleryi i korpus konnych Baszi-Bozuk. Lecz i tych wojsk tu za kilka dni powrotu oczekują. Tureckie wojsko niebyło zresztą przy swym odchodzie niepokojone ze strony Rosyan, których dwa pułki regularnej konnicy i kilka sotni kozaków stoi jeszcze w Slatynie. Naprzeciw Rosyanom w ostatnim czasie stały wyłącznie Baszi-Bozuk, waleczność ich w świetnej potyczce pod Slatiną, w której ich wspierały tylko trzy szwadrony regularnej kawaleryi, zjednała im poniekąd u rosyjskiego wojska szacunek. Jednakże i Rosyanie odznaczyli się przy tej sposobności wielkiem męztwem, i artylerzyści rosyjscy otoczeni i wezwani do poddania się, przenieśli bez wyjątku śmierć nad niewolę. Wycięto wszystkich artylerzystów czterech armat, tylko ciężko ranny komendant zdołał się ucieczką ocalić. Baszi-Bozuki zdobyli w tym dniu 60 koni i mnóstwo broni. Cztery działa, które w tej walce zabrano Rosyanom, sprowadzono tu przedwczoraj z bardzo pięknym zaprzęgiem z Kalafatu i z wielką uroczystością i ku niemniejszej radości mieszkańców Widdynu, oprowadzano po mieście. — Liczne pochody wojsk przerywają tu często panującą w czasie Ramazanu ciszę, a w wielkim, koło miasta rozłozonym obozie odzywa się tak żwawe, ruchliwe życie żołnierzy, że nawet mieszczanin, Muzułman, który zwyczajny w tym czasie post najczęściej snem sobie skraca, jest zmuszony mimowolnie dowiadywać się, co się około niego dzieje. W najdziwaczniejszej mięszaninie strojów snują się żołnierze wszelkiej broni; gotują jadło, palą fajki, rozmawiają, a gdzie niegdzie muzułmański wojownik klęczy przed swym namiotem i odmawia zwyczajną modlitwę. Jak każdą razą tak i dziś powróciłem pełen otuchy z mojej wizyty w tym obozie, i jeźli się nie mylę, znajduje się w tureckiej armii zaród życia, o którym sądzono, że już całkiem obumarł.

O szturmach przypuszczanych ostatniemi dniami do Sylistryi, piszą do *Sieb. Boten* jak następuje: W nocy z 29. na 29. maja przedsięwzięli Turcy znaczną zbrojną siłą wycieczkę z twierdzy Sylistryi na rosyjskie fortyfikacye oblężnicze, tak że Rosyanie byli zmuszeni ustąpić z jednego z swych szańców, które usypali. Lecz za nadejściem posiłków odparto Turków ze wszystkich stron, poczem Rosyanie przypuścili do reduty nieprzyjacielskiej szturm, który był bardzo krwawy. Turcy przypuścili Rosyan na wystrzał karabinowy, potem dali do nich ognia kartaczami i ręczną bronią tak dalece, że Rosyanie byli zmuszeni cofnąć się i ponieśli znaczną tratę. Mówią, że liczba poległych i rannych wynosi przeszło 500 ludzi, między tymi ma się znajdować kilku jenerałów i oficerów sztabowych. Syn jenerał-adjutanta hrabi Orłowa miał otrzymać w tym szturmie bardzo znaczną ranę w głowę.

Z nowszych wiadomości donosi ten sam dziennik, że dnia 31. maja wzięli Rosyanie szturmem jedną fortyfikacyę przed Sylistryą, której w nocy z 28. na 29. nie mogli zdobyć. Straty, które Rosyanie z tej przyczyny ponieśli, mają być wielkie. Mówią o 600 poległych i więcej niż 900 rannych. Znaczne postępy uczyniły oblężnicze roboty przed Sylistryą. Rosyanie zrobili kilka krytych bateryi, z których teraz mogą skuteczniej bombardować fortecę, niż dotychczas. — Również nad rzeką Alutą miała zajść między turecką przednią strażą i Rosyanami utarczka ze szkodą Rosyan. Oddział rosyjskiego wojska z czterma działami ruszył 29. z. m. ponad rzeką Alutą na podjazdy i został przeważną turecką siłą tak dalece obsaczony, że tylko kilku Rosyanom powiodło się umknąć na lewy brzeg Aluty.

Turcya.

(Trybunał Tahkik-Medżlissy.)

Wiadomo, że Porta już dawniej postanowiła zaprowadzić w całem państwie pod imieniem Tahkik-Medżlissy takie sądy indagacyjne dla ciężkich przestępstw policyjnych i zbrodni kryminalnych jakie już pod imieniem Sabtic-Medżlissy istniały w niektórych większych miastach tureckich. Ferman Sułtana, mocą którego zaprowadzono tę instytucyę, wydany został w połowie marca r. b., a urzędowe uwiadomienie o tej reformie otrzymała c. k. Internuncyatura w nocie wysokiej Porty z dnia 28. marca 1854.

Dawniej już donosiliśmy o ogłoszeniu tego fermanu w Serajewie dodając, że ten ferman odczytano tylko w języku tureckim, podczas gdy w tamtejszej okolicy tylko język iliryjski nawet między Muzułmanami jest w używaniu. Po skończonem odczytaniu wezwano tylko tych, którzy świadomi są języka tureckiego, ażeby dalej rozszerzali wiadomość o treści odczytanego fermanu.

Według treści fermanu i załączonego doń dość obszernego regulaminu należy do sądów Tahkik-Medżlissy indagowanie i sądzenie ciężkich przestępstw policyjnych a szczególnie kryminalnych. Prawomocność świadectwa chrześcian i żydów także przeciw muzułmanom uznaną została co do zasady, chociaż tekst obydwóch dokumentów tyczący się tego punktu rażącego znane i głęboko zakorzenione przesądy Moslemów, nie jest zupełnie jasny. Ale gubernatorowie prowincyi otrzymali poufne instrukcye, ażeby ile możności przestrzegali powyższej zasady. Procedura odbywa się nie według Koranu, ale według tak zwanego kommunam (świeckiego czyli cywilnego kodeksu karnego), przeto do sądów nienależą osoby duchowne, Kadowie i Ulemy. Prezesami tych sądów, które należy odróżniać od sądów handlowych, są gubernatorowie prowincyi, do nich należy także dowolny wybór asesorów. Świadkowie przysięgają na ewangelię, na koran albo na torę.

W sprawach obcych poddanych mają ich konzulowie prawo interweniować czynnie w procesie i albo stawać osobiście albo delegować akredytowanego reprezentanta.

Przy tej sposobności musimy zrobić uwagę, że podobna koncesya, ściśle rzecz wziąwszy, niebyła potrzebna, gdyż oddawna konzulatom przysłużało uznane i niezaprzeczone prawo stawania w obronie swych krajowców w sposób oznaczony, a wykonywanie tego ważnego i pożytecznego prawa w obec stosunków tureckich stanowi główną część obowiązków konzula w Turcyi. Przyjęcie powyższego postanowienia do przynależnego statutu można przeto uważać tylko za ponowione uznanie i poniekąd za republikacyę upoważnienia mającego już dawniej zupełną moc obowiązującą.

Rząd angielski zrobił Porcie koncesyę, że w ogóle uznawać będzie wykonanie wyroków zapadłych w tych nowych sądach w sprawach poddanych angielskich. Stosunek Anglii do Porty a szczególnie przewaga angielska na morzu, dopuszczają podobnej koncesyi ze strony Anglii. Austrya zaś musi gruntownie i głęboko rozważyć, czyli i jak dalece jej wypada skłonić się do podobnej koncesyi względem swych poddanych. Rozumie się samo przez się, że Austrya tylko pod warunkiem najobszerniejszych i najpewniejszych gwarancyi bezpieczeństwa poddanych austryackich i w obec pewności prawdziwie bezstronnego sądownictwa, przyzwolić może na zmianę teraźniejszych traktatami obwarowanych stosunków.

Ale w ogóle i według dotychczasowych doświadczeń zasługują Tahkik-Medżlissy bezwarunkowo na pierwszeństwo przed dotychczasowemi Nekkemen (sądami, gdzie się procedura odbywa według przepisów koranu), gdyż los chrześcian w Turcyi tym sposobem jest bezpieczniejszy. Jest-to zarazem godne uznania, znaczny postęp znamionujące usiłowanie wysokiej Porty, przeto c. k. Internuncyatura i c. k. konzulaty w Turcyi otrzymały zlecenie, ażeby w miarę swego zakresu czynnie wpływały na przeprowadzenie i skuteczne działanie tej nowej instytucyi. *(Lit. koresp. austr..)*

(Wiadomości z-nad Dunaju w Lloydzie.)

Wiédeń, 10. czerwca. Lloyd pisze: Omer Basza przesłał dnia 26. maja raport do Konstantynopola w którym wyrzeczone jest przekonanie, że Sylistrya trzymać się będzie tak długo jak tego wymagać będą operacye armii tureckiej. — Aż do 6. b. m. niemożna było rozpocząć bombardowania fortecy Abdul Medżyd, ponieważ Turcy wsparci pomyślnemi wycieczkami i ulewnemi deszczami, raz już zupełnie zburzyli bateryе rosyjskie ustawione dla zrobienia wyłomu a odtąd ciągle niepokoją robotników.

Oblężenie Ruszczuku zarzucili Rosyanie już zupełnie. Said Basza robi prawie codziennie podjazdy ku Dżurdżewu i doniósł do Szumli, że Rosyanie dotychczas żadnych niezrobili kroków, któreby mogły wzniecać obawę. Halil Basza kazał w małej Wołoszczyznie ogłosić zupełną amnestyę. — Wiadomo, że kasy wojenne, urzęda administracyjne i t. p. przeniesiono z Bukaresztu do Jass. Transporty zaczęły się w pojedyńczych oddziałach dnia 24. maja. Dnia 29. napadł oddział ochotników greckich ukrywszy się w zasadzce na brzegu Jałomicy niedaleko Zylowy na transport pieniężny jadący pod eskortą rosyjskich kozaków i po dłuższej walce, w której poległo sześciu kozaków, zrabował całą kasę.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Praga, 13. czerwca. (Dep. tel. p. Namiestnika Czech do Jego Excel. p. ministra spraw wewn. w Wiédniu). Według nadesłanej właśnie depeszy telegr. przybyli Ich Mość Cesarstwo o god. 9. min. 30. w najlepszem zdrowiu do Kaldrub i udali się niezwłocznie w dalszą podróż do Wiédnia. *(Abd. W. Z.)*

Wiédeń, 13. czerwca. *Litogr. koresp. austr.* pisze: Z prywatnego źródła otrzymaliśmy w drodze telegraficznej najnowsze wiadomości z Czerniowiec z d. 12. b. m., z których da się zestawić następujący obraz nakazanych ze strony ces. ros. naczelnego wodza JO. księcia Paszkiewicza poruszeń wojsk w Multanach: Do Raman wysłano dwa pułki dragonów, bateryę nr. 21. i 22. i konną dywizyę pionierów. Do obozu pod Tirgut Formos mają przybyć d. 13. b. m. pułki piechoty Miszegrodzki i Maromski z 4 bateryami. Do Podul-Ilve blizko Jas odkomenderowano na dzień 23. b. m. trzeci pułk dragonów i bateryę nr. 23. W dystrykcie Foltyczeny będzie stać pierwszy pułk kozaków Uralskich. Do obozu w Herlec w obwodzie Botuszańskim mają się udać pułki strzelców Simborski i Ujszawski z dwiema bateryami. Do Botuszan i Duroszoy odkomenderowano 46. pułk kozaków dońskich. Słychać, że jenerał kawaleryi Szebelski objeżdża dystrykta Botuszan, Duroszoy i Raman, gdzie przedsięweźmie przegląd stojącego w nich wojska wszelkich gatunków broni.

Hermansztadt, 13. czerwca. Książę Paszkiewicz uda się, jak słychać, mimo słabości swojej z Kalaraszu do Jas. Mussa Basza komendant Sylistryi poległ od kuli działowej; w miejsce jego mianował Omer Basza, Kirikli Baszę, dawniej komendanta w Basardżyku.

Ateny, 4. czerwca. Stosunki przyjaźne Grecyi do mocarstw zachodnich są przywrócone. Suli i Lakka poddali się Fuad Effendemu i mają teraz wyruszyć przeciw powstańcom. Obawiano się tu napadu ze strony korpusu 5000 Albańczyków, co teraz pewnie już nienastąpi. *(Lit. kor. austr.)*

Kurs lwowski.

Dnia 14—15. czerwca.		gotówką zła.	gotówką kr.	towarem złr.	towarem kr.
Dukat holenderski	m. k.	6	14	6	18
Dukat cesarski	„ „	6	20	6	22
Pólimperyał zł. rosyjski	„ „	10	53	10	55
Rubel śrebrny rosyjski	„ „	2	6	2	7
Talar pruski	„ „	2	—	2	2
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	1	31	1	32
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	„ „	92	15	92	30

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 14. czerwca 1854.		złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po	m. k.	92	18
Przedano „ „ 100 po	„ „	92	48
Dawano „ „ za 100	„ „	—	—
Zadano „ „ za 100	„ „	—	—

Wiédeński kurs papierów.

Dnia 12. czerwca.				w przecięciu
Obligacye długu państwa	5%	za sto	$86\frac{1}{16}$ $\frac{1}{8}$ $\frac{2}{8}$ $\frac{1}{2}$ $\frac{11}{16}$	$86\frac{1}{2}$
detto z r. 1851 serya B.	5%	„	—	—
detto z r. 1853 z wypłatą	5%	„	—	—
Obligacye długu państwa	$4\frac{1}{2}$%	„	—	—
detto detto	4%	„	—	—
detto z r. 1850 z wypłatą	4%	„	—	—
detto detto detto	3%	„	56	56
detto detto	$2\frac{1}{2}$%	„	$42\frac{3}{4}$	$42\frac{3}{4}$
Pożyczka z losami z r. 1834		„	—	—
detto detto z r. 1839		„	$122\frac{1}{4}$	$122\frac{1}{4}$
detto detto z r. 1854		„	$90\frac{1}{16}$ $\frac{1}{4}$ $\frac{3}{8}$ $\frac{3}{4}$	$90\frac{1}{2}$
Obl. wiéd. miejskiego banku	$2\frac{1}{2}$%		—	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850	5%		—	—
Obl. indemn. Niż. Austr.	5%		—	—
detto krajów koron.	5%		$83\frac{1}{2}$	$83\frac{1}{2}$
Akcye bankowe			1242 1245 1250 1250 1254	1250
Akcye n. a. Tow. eskp. na 500 złr.			473 $\frac{3}{4}$ 475	$473\frac{3}{4}$
Akcye kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr.			2137 $\frac{1}{2}$	$2137\frac{1}{2}$
Akcye kolei żel. Glognickiej na 500 złr.			—	—
Akcye kolei żel. Edynburskiej na 200 złr.			—	—
Akcye kolei Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej na złr.			—	—
Akcye Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr.			556 557 558 560	558
Akcye austr. Lloyda w Tryeście na 500 złr.			607 $\frac{1}{2}$	$607\frac{1}{2}$
Galicyjski listy zastawne po 4% na 100 złr.				—
Renty Como				—

Wiédeński kurs wekslów.

Dnia 12. czerwca.		w przecięciu
Amsterdam za 100 holl. złotych	112 111 $\frac{3}{4}$ l.	112 2 m.
Augsburg za 100 złr. kur.	134 $133\frac{7}{8}$ $\frac{5}{8}$ $\frac{3}{4}$ l.	$134\frac{7}{8}$ uso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę $24\frac{1}{2}$ fl.	$133\frac{1}{8}$ $\frac{1}{4}$ 133 $133\frac{1}{4}$ l.	$133\frac{1}{4}$ 3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—	— 2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	$98\frac{3}{4}$ $\frac{1}{2}$ $\frac{3}{8}$ $\frac{1}{4}$	$98\frac{1}{2}$ 2 m.
Lipsk za 100 talarów	—	— 2 m.
Liwurna za 300 lire toskań.	$129\frac{1}{2}$ l.	— 2 m.
Londyn za 1 funt sztrl.	13.1 13 12.59 13 l.	13 2 m.
Lyon za 300 franków	$132\frac{3}{8}$ $\frac{1}{4}$ l.	$132\frac{3}{8}$ 2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	—	— 2 m.
Marsylia za 300 franków	$156\frac{1}{2}$	$156\frac{1}{2}$ 2 m.
Paryż za 300 franków	157 156 $\frac{3}{4}$ $\frac{5}{8}$	$156\frac{3}{4}$ 2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	—	— T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	—	31 T. S.
Cesarskie dukaty	—	— Agio
Ducaten al marco	—	— Agio

Kurs giełdy wiédeńskiej.

Dnia 13. czerwca o pierwszej godzinie po południu.

Amsterdam $111\frac{1}{2}$ l. — Augsburg $133\frac{1}{4}$. — Frankfurt 133 l. — Hamburg 98. — Liwurna $128\frac{3}{4}$. — Londyn 12 57 l. — Medyolan $131\frac{1}{2}$. — Paryż $156\frac{1}{4}$.

Obligacye długu państwa 5% $86\frac{1}{3}$—$86\frac{1}{4}$. Detto S. B. 5% 105—$105\frac{1}{2}$. Detto $4\frac{1}{2}$% 76 — $76\frac{1}{8}$. Detto 4% 68 — $68\frac{1}{4}$. Detto z r. 1850 z wypłata 4% 89 — $89\frac{1}{2}$. Detto z r. 1852 4% $87\frac{1}{2}$ — 88. Detto 3% 56 — $56\frac{1}{4}$. Detto $2\frac{1}{2}$% $42\frac{3}{4}$ — 43. Detto 1% — —. Obl. indemn. Niż. Austr. 5% $84\frac{1}{2}$ — $84\frac{3}{4}$. Detto z krajów kor. 5% $83\frac{1}{4}$—$83\frac{1}{2}$. Pożyczka z r. 1834 226—227. Detto z r. 1839 $122\frac{1}{4}$—$122\frac{1}{2}$. Detto z 1854 $90\frac{1}{4}$—$90\frac{3}{8}$. Oblig. bank. $2\frac{1}{2}$% 57—58.

Obl.lom. wen. pożyc. z r. 1850 5% $103\frac{1}{2}$ — 104. Akc. bank. z ujmą 1263—1265. Detto bez ujmy 1074 — 1076. Akcye bankowe now. wydania 982—983. Akcye banku eskomp. $94\frac{1}{2}$—$94\frac{3}{4}$. Detto kolei żel. półn. Ces. Ferdynanda $213\frac{3}{4}$—$213\frac{7}{8}$. Wied.-Rabskie 83 — $83\frac{1}{2}$. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej 290 — 282. Detto Tyrnawskiej 1. wydania 15 — 18. Detto 2. wydania 30 — 35. Detto Edynburgsko-Neusztadzkiej $53\frac{3}{4}$ — 54. Detto żeglugi parowej 560 — 561. Detto 11. wydania —. Detto 12. wydania 550 — 552 Detto Lloyda 605 — 607. Detto młyna parowego wiédeń. 132 — 133. Renty Como $13\frac{7}{8}$ — 14. Esterhazego losy na 40 złr. 86 — $86\frac{1}{2}$. Windischgrätza losy $28\frac{3}{4}$ — 29. Waldsteina losy $30\frac{1}{4}$—$30\frac{1}{2}$. Keglevicha losy $10\frac{1}{8}$—$10\frac{1}{4}$. Cesarskich ważnych dukatów Agio $38\frac{3}{8}$ — $38\frac{1}{2}$.

(Kurs pieniężny na giełdzie wiéd. d. 13. czerwca o pól do 2. popołudniu.

Ces. dukatów stęplowanych agio $38\frac{3}{8}$. Ces. dukatów obrączkowych agio $37\frac{7}{8}$. Ros. imperyały 10.43. Srebra agio $32\frac{1}{4}$ gotówka.

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 14. czerwca.

Obligacye długu państwa 5% $86\frac{3}{16}$; $4\frac{1}{2}$% —; 4% —; 4% z r. 1850 —: wylosowane 3% —: $2\frac{1}{2}$% —. Losy z r. 1834 $226\frac{1}{2}$; z. r. 1839 $122\frac{3}{4}$. Wied. miejsko bank. —. Akcye bank. 1273. Akcye kolei półn. —. Glognickiej kolei żelaznej —. Odenburgskie —. Budwejskie 295. Dunajskiej żeglugi parowej 560. Lloyd —. Galic. l. z. w Wiédniu —. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego á 500 zlr. $474\frac{3}{8}$ złr.

Amsterdam l. 2. m. $110\frac{1}{2}$. Augsburg $132\frac{3}{4}$ 3 m. Genua — l. 2. m. Frankfurt $132\frac{1}{8}$ l. 2. m. Hamburg $97\frac{5}{8}$ l. 2. m. Liwurna $128\frac{1}{4}$ p. 2. m. Londyn 12 53. l. 3. m. Medyolan 131. Marsylia — l. Paryż $155\frac{5}{8}$ l. Bukareszt —. Konstantynopol —. Agio duk. ces. —. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. — lit. B. —. Lomb. —. Oblig. indemn. —. Pożyczka z roku 1854 $90\frac{1}{4}$.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 15. czerwca.

Ks. Lubomirska Jadwiga, z Krakowa. — Hr. Starzeński Michał, z Przemyśla. — PP. Czermiński Juliusz, z Sambora. — Szawłowski Ludwik, z Smolanki. — Fedorowicz Jan, z Tarnopola.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 15. czerwca.

Iks. biskup Hachman, do Czerniowiec. — Szczepański Jan, do Lubienia.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 14. i 15. czerwca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury do g. 6 zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	″ ‴ ⁗				
6 god. zrana	27 8 4	+ 9°	+ 13°	zachodni,	mglisto
2 god. pop.	27 9 5	+ 13°	+ 9°	„	pochmurno
10 god. wie.	27 8 9	+ 9°		cicho	jasno
6 god. zran.	27 9 0	+ 9°	+ 17°	zachodni,	pogoda
2 god. pop.	27 9 0	+ 17°	+ 9°	„	pochmurno
10 god. wie.	27 8 6	+ 9°		„	„

T E A T R.

Dziś: dnia 16. czerwca 1854:

„Więzy ztargane"

Komedyo-dramat w 5 aktach z francuskiego P. E. Scribe (Une Chaine) przełożył P. F. Stolcman.

O s o b y:

Hrabia de St. Geran	JP. Ulrych.
Ludwika, jego żona	JP. Aszperger.
Emeryk d'Albert, kompozytor	JP. Kaliciński.
Clerambeau, negocyant, jego wuj	JP. Linkowski
Alina, jego córka	JP. Linkowska.
Józef, lokaj Emeryka	JP. Naterski.
Służący w hotelu	JP. Lauvernay
Notaryusz	JP. Wisłocki.
Jan, lokaj hrabiego	JP. Baczyński

Scena w Paryżu.

K R O N I K A.

— Położenie Rosyan w Dobruczy niejest wcale do zazdrości, pisze korespondent dziennika „Med. Wochenschrift" pod dniem 1. czerwca, odkąd nieregularne wojsko tureckie ze wszech stron obsacza, napada, zwodzi i w najrozmaitszy sposób niepokoi forpoczty rosyjskie. Armia rosyjska zmuszona walczyć bez ustanku ze złośliwością mieszkańców krajowych, siedzących bezpiecznie w swych niedostępnych kryjówkach podziemnych, którzy sami tylko znając zbyt rzadkie studnie tutejsze częstokroć je zasypują i ukrywają, nieprzyjacielowi za szpiegów służą i dla nas wcale nic a dla armii nieprzyjacielskiej zawsze choć cokolwiek żywności znachodzą; nadto wystawiona na tysiączne podstępy i zasadzki, do których oryentalni Wołosi i Sławianie nawykli pod jarzmem tureckiem, opłaca prawie każdy krok dotkliwemi ofiarami i nieznachodzi ni w kraju ni u mieszkańców żadnej materyalnej ani moralnej pomocy dla swoich chorych i rannych żołnierzy. Wejść do którejkolwiek z tych bud, sterczących tylko dachem nad ziemią, niema w niej ani śladu mieszkania ludzkiego, a sami mieszkańce znikają gdzieś zazwyczaj lub kryją się w drugiej jaskini, której istnienie zdradza tylko komin wystający nad ziemię. O łóżku i pościeli, o stole lub ławce, niema tu ani mowy; a światło wkrada się tylko przez otwarte drzwi, a raczej dziurę, do tej piwnicy pełnej dymu i smrodu. Naczyń, sprzętów kuchennych i t. p. niema tu ani śladu' i chcąc zrobić jaki taki użytek z własnych zapasów trzeba przynosić z sobą wszystko, nawet drzewo i wodę. I to są wsie i przysiołki Dobruczy, których niepoznaje się po domach lecz krecich pagórkach bud i ich kominach, nie po minaretach lub wieżach kościelnych, lecz wysokich drewnianych studniach z długim żurawiem do wyciągania wiadra. Jeźli wspomniemy o miastach, niezmieni to bynajmniej mego opisu; bo Basarczyk i Kuczuk Kainardżik naprzykład przedstawiają tylko nędzne, z pręcia plecione i gliną oblepione chaty, w których zamiast okna figuruje tylko otwierana we dnie a na noc zamykana okiennica; tylko w cywilizowanych miastach nad Dunajem, jak Hirsowa, widać u zamożniejszych okna ze szkła lub pęcherza; minarety zaś zdobią takie miejsca jako tako z daleka, ale zblizka są to także ponajwiększej części niekształtne budynki drewniane pełne brudu i śmiecia.

— Król Siamu darował Gubernatorowi z Singapore i t. d., pułkownikowi Butterworth szczególniejszy zbiór malowideł na suknie przedstawiających kamienny posąg bożka Buddhy w rozmaitem według pory roku odmiennem przystrojeniu. Posąg ten znaleziono przed 500 laty w starej pagodzie w prowincyi Lao Schiang, a w roku 1773 przywiózł go dziad teraźniejszego króla do Siamu. Ubiory bożyszcza są bardzo wytworne, a z rzeźb wnosic można o znacznym stopniu wykształcenia artystycznego. Obrazy wspomnione mają być wysłane na wystawę Paryzką w r. 1855 i będą tem więcej zajmujące iż sam król Siamu ma przyłączyć do nich opisanie w języku angielskim. W Singapore utworzył się już pod przewodnictwem Gubernatora komitet dla tej wystawy.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.